

Dariusz Słapek
(Instytut Historii UMCS, Lublin)

Biografistyczne doświadczenia starożytników
(na marginesie konferencji „Marek Antoniusz-
historia i tradycja”, Lublin 08-09.12.2014r.)

*Biographical experiences of the modern historians of antiquity
(some remarks on the Conference “Marc Anthony –
history and tradition”, Lublin 08-09.12.2014)*

STRESZCZENIE:

Artykuł powstał jako efekt przemyśleń nad właściwą naturą opublikowanej w 2013 roku książki „Lucius Cornelius Sulla – history and tradition” oraz planowanej na rok 2015 publikacji „Marcus Antonius – history and tradition” (materiały z konferencji z XII. 2014 r.). W zamyśle inicjatorów tych naukowych przedsięwzięć leżało głównie rozbudzenie i rewitalizacja polskich badań nad epoką schyłku Republiki Rzymskiej. Niespodziewanym rezultatem obu projektów było jednak ich zaklasyfikowanie do dorobku „antycznej biografistyki”. Ten rodzaj kwalifikacji absolutnie nie deprecjonuje znaczenia zarówno już wydanej, jak i planowanej publikacji. Brak obaw przed takim zaszufladkowaniem wynika nie tylko z faktu, że biografistyka antyczna z natury (vide ilość i jakość źródeł) może być tylko tą pretekstową, a zatem w pełni akceptowaną z punktu widzenia teorii współczesnej biografistyki. Kolejnym asumptem do obrony tezy o „nowoczesności” tej formy biografistyki antycznej jest zarówno charakterystyczna interdyscyplinarność podejścia do głównego obiektu badawczego, jak i - stanowiące poniekąd efekt zastosowania różnych metod i tzw. podejść badawczych (ang. *approaches*) - zjawisko zbiorowego autorstwa biografii. Zagrożeniem wynikającym z tej wspólnotowości autorstwa nie jest bynajmniej brak pewnej kontroli nad wykreowaniem w pełni autorskiej (czyt. jednorodnej) wizji bohatera, cechy ważnej i charakterystycznej raczej dla typowych prac monograficznych. Walorem dominującym nad tymi obawami wydaje się bowiem możliwość relatywnie łatwiejszego wykreowania właśnie w pracy zbiorowej holistycznego, wieloaspektowego obrazu jednostki (rzecz dotyczy także pewnej „niwelacji”, znoszenia się ewentualnych, skrajnych opinii, np. sympatii lub antypatii, atencji lub niechęci wobec badanego obiektu). Efekty wcale nie muszą zresztą prowadzić do określonego, a wynikającego z dywersyfikacji ocen chaosu informacyjnego. Warunkiem spójności obrazu jest obecność w każdej wizji/części pracy zasadniczego i uniwersalnego paradygmatu: jednostka jako produkt, pochodna epoki czy siła sprawcza determinująca jej rozwój i trwanie. Taka perspektywa zapewnia

zarówno pożądaną „pretekstowość biografistyki”, jak właściwe temu kontekstowemu podejściu rozszerzanie przedmiotu zainteresowań „zbiorowego autora” na „zbiorowy obiekt badań” (np. na ciągle oczekiwany w polskiej historiografii antyku zbiorowy obraz, portret rzymskich elit politycznych, wojskowych etc.).

Słowa kluczowe: historiografia świata antycznego, biografistyka historyczna, badania interdyscyplinarne w zakresie biografistyki, Lucjusz Korneliusz Sulla, Marek Antoniusz.

Choć biografistyka historyczna od swej genezy począwszy cieszy się niezmiennym zainteresowaniem i atencją amatorów przeszłości, to w wielu środowiskach akademickich ciągle traktowana bywa z pewną wstrzeмиęźliwością i dystansem. Według standardów poważnego dyskursu historycznego, wyznaczonych w największym chyba stopniu już u podwalin dyscypliny przez Tukidydesa i Tacyta, dla których jądrem refleksji nad przeszłością była szeroko pojmowana polityka, biografistyka może uchodzić co najwyżej za ubogą (niekiedy nawet nieco frywolną) krewną „prawdziwego dziejopisarstwa”¹. Opinie te próżno uznawać za historyczne, nieaktualne, a przede wszystkim niesprawiedliwe. Biografistyka przechodziła swoje wzloty i upadki² i choćby ta „niestabilność trzymania naukowych standardów” stawała się podstawą wyrażania względem niej aktów braku zaufania. Owa sinusoidalność jej rozwoju, wpisana w naturę gatunku podejmowanego wszak przez różne środowiska amatorów zgłębiania przeszłości, jest chyba parametrem stałym, wskaźnikiem *constans*. Jeśli jednak wartościowanie biografistyki niuansować w zależności od stawianych jej celów (innych i bardziej ambitnych niż zwykła popularyzacja³), to model sinusoidy należałoby chyba zastępować stopniowo krzywą rosnącą.

¹ Por. np. znane poglądy na temat biografistyki i biografistów formowane przez T. Łepkowskiego, *Człowiek i historia*, Warszawa 1977, s. 67–71; Idem, *Kilka uwag o historycznej biografistyce*, „Kwartalnik Historyczny”, 1964, s. 713, niezmiennie (por. Idem, *Biografistyka – żywotność, tradycjonalizm, nowoczesność*, „Kwartalnik Historyczny”, 82, 1975, s. 108–9) wśród przyczyn trwałości i rozwoju biografistyki na pierwszym miejscu wymieniał rozrywkę, natomiast walory naukowe konsekwentnie umieszczał na końcu...

² N.p. Łepkowski, *Biografistyka...*, s. 100–109; G. Zalejko, *Biografistyka historyczna – zarys ewolucji gatunku*, „Historyka”, 18, 1988, s. 37–55; E. Rostworowski, *Biografia, biogram, historia grup i pokolenia*, „Kwartalnik Historyczny”, 2, 1973, s. 153–156. Ta widoczna w rozwoju biografistyki sinusoida była też pochodną ideologicznych preferencji opartych np. na przekonaniu, że „jednostka niczym, jednostka zerem”.

³ O niekwestionowanych celach edukacyjnych patrz np.: T. Pawelec, *Biografia w edukacji historycznej*, „Wiadomości Historyczne”, 32, 1989, 4, s. 347–353; W. Szulakiewicz, *Biografistyka w polskiej historiografii edukacyjnej*, w: *Powiązania rodzinne wśród twórców polskiej teorii i praktyki*, red. W. Jamrożek, K. Kabacińska, K. Ratajczak, W. Szulakiewicz, Poznań 2007, s. 9–33. Spektakularną miarą popularności biografistyki jako takiej jest turystyka biograficzna, por. I. Wyszowska, *Turystyka biograficzna – istota i znaczenie, perspektywy*, „Turystyka Kulturowa”, 1, 2008, s. 22 nn.

Biografistyka jako gatunek pisarstwa naukowego przechodzi w ostatnich dekadach znaczącą ewolucję mierzoną przede wszystkim skalą i głębią teoretycznej refleksji nad gatunkiem oraz tkwiącym w nim potencjałem poznawczym⁴. Szczęśliwie dyskusja ta nie dotyczy już wyłącznie „porządkowania gatunku”, sprowadzającego się na ogół do wskazywania kolejnych subdywizji w jego łonie⁵. Coraz częściej pisze się o nowoczesnej biografistyce, nowej, bo interdyscyplinarnej⁶, głębszej, bo rysującej nawet portret psychologiczny postaci⁷.

Rozważania te wydają się jednak w dużym stopniu wołaniem na puszczy, bo wizja nowoczesnej biografistyki, jak sądzić ze zdominowanego przez tłumaczenia rodzimego „ryнку biograficznego”, nie w pełni przekonuje rodzimych historyków⁸. Uwaga ta w całej rozciągłości nie dotyczy środowiska polskich starożytników, bo w zakresie biografistyki ich dorobek w ciągu minionej dekady zaowocował kilkoma cennymi monografiami⁹. Problem polega jednak na tym, ile w nich wspomnianej nowo-

⁴ Jej reasumpcją stała się choćby I Ogólnopolska Interdyscyplinarna Konferencja Naukowa „Współczesne przestrzenie edukacyjne biografistyki”, Lublin, 19-20 IV 2013 r.

⁵ Klasyfikacje biografii przedstawia np.: W. Szulakiewicz, *Andragogiki portret zbiorowy w kontekście dyskusji o sensie badań biograficznych*, „Rocznik Andragogiczny”, 20, 2013, s. 257-259. Patrz też: C. Majorek, *Biografia edukacyjna*, w: *Szlakami przeszłości i czasów współczesnych*, red. K. Puchowski, J. Żerko, Gdańsk 1996, s. 178-187; W. Zajewski, *Biografistyka jako gatunek twórczości historiograficznej*, „Czasy Nowożytnie”, 8, 2000, s. 7-18.

⁶ Por. np. *Biografia, historiografia dawniej i dziś. Biografia nowoczesna, nowoczesność biografistyki*, red. R. Kasperowicz, E. Wolicka, Lublin 2005; *Biografie naukowe. Perspektywa transdyscyplinarna*, red. M. Kafar, Łódź 2011; *O biografii i metodzie biograficznej*, red. T. Rzepa, J. Leoński, Poznań 1988; Zajewski, *op. cit.*, s. 7nn.

⁷ T. Pawelec, *Psychobiografia jako biografia historyczna*, w: *Historia, poznanie i przekaz*, red. B. Jakubowska, Rzeszów 2000, s. 125-135.

⁸ A. Nasiłowska, *Biografie. Zwrot biograficzny*, „Dwutygodnik.com/literatura”, 16, 2009, dostępny online <http://www.dwutygodnik.com/artypk/553-biografie-zwrot-biograficzny.html>. Autorka pisze wręcz o „antybiografizmie polskiej humanistyki”.

⁹ Ta daleka od doskonałości lista jedynie sygnalizuje skalę zjawiska. Por. S. Mrozek, *Ostatni wódz republiki. Życie i działalność Lucjusza Licyniusza Lukullusa*, Gdańsk 2003; A. Łukaszewicz, *Kleopatra. Ostatnia królowa starożytnego Egiptu*, Warszawa 2005; K. Nawotka, *Aleksander Wielki*, Wrocław 2007; J. Hajduk, *Pliniusz Młodszy*, Gdynia 2012; M. Pawlak, *Aecjusz i barbarzyńcy*, Kraków 2009; M. Piegdoń, *Krassus: polityk niespełnionych ambicji*, Kraków 2011; G. Lach, *Alkibiades. Wódz i polityk*, Zabrze 2011; P. Dyrłaga, *Cesarz Makryn. W cieniu wojen i uzurpacji*, Kraków 2010. Patrz także prace spoza środowiska akademickiego (ta uwaga ma tylko charakter porządkujący i nie oznacza bynajmniej żadnego wartościowania!): S. Szczygieł, *Marek Porcjusz Katon, rzymski tradycjonalista czy polityk realista*, Warszawa 2011; Ł. Schreiber, *Sulla (138-78 p.n.e.)*, Zabrze - Tarnowskie Góry 2013; P. Jędrasz, *Ja, Kaligula. Pamiętnik szaleńca*, Katowice 2005. W ocenie globalnej sytuacji wygląda nieco inaczej. Por. M. Griffin, *Introduction*, w: *A Companion to Julius Caesar*, ed. M. Griffin, Malden 2009, s. 1: *In recent years the direction of scholarship in ancient history has largely shifted away from an emphasis on great rulers and generals, even from a concentration on the governing*

czesności, metodologicznej refleksji, której obecność (dostrzegana nawet pośrednio „między wierszami”) przekonywać może do pewnej otwartości „antyczników” na akceptację relatywnie świeżych teoretycznych propozycji. Każda krytyczna opinia wyrażona w tym względzie obarczona jest, jak się wydaje, sporym ryzykiem zarzutu o pewnego rodzaju brak wrażliwości na kondycję (ilość i jakość) materii źródłowej stanowiącej podstawę do pisania „nowoczesnych” biografii. Teoretycznie na te ostatnie mogą sobie pozwolić ci badacze, którzy generalnie nie narzekają ani na liczbę, ani na wartość, dominujące cechy źródeł (choćby ich rzetelność, wiarygodność). W przypadku badań nad starożytnością klasyczną nie sposób wręcz ustrzec się od formowanego względem klasycznej biografistyki zarzutu, że ta niemal wyłącznie „poluje na herosów w mundurach i mężów stanu”¹⁰. W poszukiwaniu innych niż wywodzących się z elit bohaterów biografii nieuniknione wydaje się zderzenie z ograniczonością lub dosłownym milczeniem źródeł. Oparte na strzępach informacji biografie służą co najwyżej pełnym luk i białych plam studiom prozopograficznym (te natomiast realizują często cele inne niż poznanie biografii jednego człowieka). A przecież biografie miewają zwykle jasną strukturę wewnętrzną prowadząc czytelnika drogą od narodzin do śmierci bohatera; biografistyka relacjonuje fakty z życia jednostek¹¹.

Wydaje się, że biograficzne próby starożytników (jednak) w znakomitej większości mieszczą się w ramach uznanej, sprawdzonej biografistyki pretekstowej, praktykowanej powszechnie przez reprezentantów innych historycznych dyscyplin. Różnica między nimi polega jednak na tym, że ci pierwsi po prostu są na nią niejako skazani... Ci drudzy natomiast miewają sporo większe możliwości w zakresie roztropnego, zależnego niemal wyłącznie od koncepcji i woli autora, poszukiwania/definiowania proporcji między jednostkowymi losami postaci a tzw. tłem historycznym. Jeśli miarą nowej biografii historycznej jest zwrócenie się ku kontekstowi życia bohatera w maksymalnie możliwym stopniu, „przyjęcie horyzontu życia postaci, kontekstu jej czasów...”, to w tym sensie badacze starożytności (może nie zawsze w pełni świadomie) istotnie uprawiają przynajmniej nietradycyjną biografistykę¹².

class, towards the population of the city of Rome and its subject peoples, towards the social structures and the cultural attitudes current in the Roman Empire.

¹⁰ Łepkowski, *Biografistyka...*, s. 108.

¹¹ Natomiast historia klasyczna opisuje i wyjaśnia fakty w skali globalnej, por. Majorek, *op. cit.*, s. 179.

¹² Por. np. K. Polasik-Wrzosek, *Biografia jako gatunek w domenie historii historiografii*, „Sensus Historiae”, 12, 3, 2013, s. 108.

Cóż jednak, kiedy kryteria owej nowoczesności sięgają dalej niż standardy wyznaczone przez tę pretekstową?¹³ Wobec wyzwań biografistycznej nowoczesności starożytnicy pozostają poniekąd bezradni, bo jak wobec potężnych ograniczeń źródłowych radzić sobie z postulatem pisania biografii zbiorowych¹⁴, biografii pokoleń, „biografii narodowej” czy wreszcie tworzyć portrety psychologiczne bohaterów¹⁵. Oczywiście, zadanie nie jest z grupy tych niewykonalnych i najpewniej w najbliższej przyszłości spodziewać się należy prac, które zdobycze metodologiczne właściwe „ultranowoczesnej” biografistyce zastosują w praktyce badań nad antykiem. Póki co pozostaje tkwić w ramach biografistyki pretekstowej nie dokonując jednak w obrębie studiów nad antykiem istotnych zaniechań w zakresie teoretycznej refleksji nad rolą tego gatunku pisarskiego w uprawianiu historii starożytnej¹⁶.

Ten zaiste długi wstęp do jakby nie było klasycznego sprawozdania z odbytej konferencji („Marek Antoniusz – historia i tradycja”, Lublin 2014¹⁷) pojawił się między innymi z tego drugiego powodu. Wybór postaci, a nie centralnego, klasycznego „tematu” rodem z ciągle dominującego nurtu narracji historycznej opisywanego za pomocą kluczowych przymiotników „społeczno-polityczno-militarno-gospodarczy”, wymaga, jak się wydaje, pewnego uzasadnienia. Z pewnością ta decyzja prowokuje też

¹³ Łepkowski, *Biografistyka...*, s. 102; Idem, *Kilka uwag...*, s. 712 n. Pretekstowa wplata bohatera w procesy historyczne i żywo obecne są w jej ramach nurty socjologizujący, refleksyjny i psychologizujący. Jako przykład znakomitego łączenia wymiaru historii powszechnej i historii prywatnej podaje się często pracę P. Englunda, *Piękno i smutek wojny. Dwadzieścia niezwykłych losów z czasów światowej pożogi*, Kraków 2011.

¹⁴ Pewnym nadużyciem, może i brakiem rozpoznania właściwych celów byłoby określenie np. monografii S. Rucińskiego, *Praefecti pretorio. Dowódcy gwardii pretoriańskiej od 2 roku przed Chrystusem do roku 282 po Chrystusie*, Bydgoszcz 2013, mianem zbiorowej biografii rzymskiej elity urzędniczej.

¹⁵ Postulat napisania „biografii narodowej” bez mała stulecie temu stawiał W. Konopczyński, *O polską biografję narodową*, „Przegląd Warszawski”, 5, 1922, s. 161-169. Jedna z bardziej odważnych w historiografii europejskiej próba stworzenia psychologicznego portretu cesarza Kaliguli, R. Auguet, *Kaligula czyli władza w rękach dwudziestolatka*, Warszawa 1990, nie zachwycała, a monografia P. Jędraszki, *op. cit.*, nie doczekała się jeszcze recenzji.

¹⁶ Ich potrzeba wydaje się oczywista choćby z racji koniecznej popularyzacji epoki. Śledząca mechanizmy „powstawania bestsellerów” V. Julkowska, *Naukowa synteza historii politycznej wobec komercjalizacji rynku wydawniczego*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, 1, 2014, s. 107-8 podkreśla niesłabnąca popularność biografistyki i jej stałą obecność w kulturze masowej. To również istotna zachęta dla potencjalnych autorów niestandardowych biografii z zakresu antyku.

¹⁷ Sympozjum (08.-09. 12. 2014 roku) zorganizował Zakład Historii Starożytnej UMCS oraz Wydział Pierwszy Nauk Humanistycznych Lubelskiego Towarzystwa Naukowego. W konferencji wzięło udział ponad dwudziestu badaczy ze wszystkich znaczących ośrodków badań nad dziejami Republiki Rzymskiej w Polsce oraz goście z uniwersytetów z Charkowa i Lwowa.

do krótkiej teoretycznej refleksji o miejscu biografistyki w polskich badaniach nad antykiem.

Obecność tej ogólnej natury uwagi uprawniona jest tym bardziej, że decyzje o „personifikowaniu” przeszłości noszą w przypadku lubelskich starożytników znamiona „premedytacji”¹⁸. Oto w 2013 roku IH UMCS w Lublinie stał się miejscem międzynarodowej konferencji poświęconej Lucjuszowi Korneliuszowi Sulli. W sprawozdaniu pokonferencyjnym podkreślałem, że istotnym powodem zainteresowania Sullą była chęć rewitalizacji zainteresowania Republiką Rzymską w środowisku polskich starożytników. Wiele portali internetowych przynoszących informacje na temat książki historycznej publikację „Lucius Cornelius Sulla – history and tradition”¹⁹, dość konsekwentnie umieszczało jednak w dziale biografistyka... Wydaje się, że taki sposób postrzegania pracy nie deprecjonuje jej wartości, choć warto zwrócić uwagę, że różni się ona zasadniczo od goniących za sensacją pośledniego typu romansów biograficznych²⁰...

Czym zatem jest książka poświęcona Sulli i czym stanie się ta traktująca o Marku Antoniuszu? Daleki od obaw związanych z zaszufładkowaniem obu jako biografistyki spróbuję wskazać potencjał tkwiący w obu przedsięwzięciach, ich rolę i znaczenie ważne, być może, z punktu widzenia promowania w środowisku „antyczników” roztropnej (może też nowoczesnej) biografistyki.

Wobec tak sformułowanego celu niczym truizm zabrzmiała deklaracja, że zamiarem organizatorów obu konferencji była poważna naukowa (po-

¹⁸ Tematyka obu konferencji, zarówno tej Sullańskiej, jak i Antoniuszowej, wyraźnie nawiązuje do tradycyjnego profilu badań lubelskiego Zakładu Historii Starożytnej UMCS, nurtu naukowej eksploracji ukształtowanego przed laty przez tak znakomitych badaczy jak Profesorowie Roman Kamienik, Tadeusz Łoposzko czy Lesław Morawiecki. Spojrzenie na Republikę przez pryzmat wybitnych postaci z nią związanych wydaje się mocno obecne w dorobku wspomnianych Mistrzów. Przykładem niech będzie Kamienikowa fascynacja Spartakusem (vide: *Studia nad Powstaniem Spartakusa*, Lublin 1984). Tadeusza Łoposzki, *Trybunat Publiusza Klodiusza w świetle źródeł i historiografii*, Warszawa 1974, stał się pretekstem do pokazania specyfiki funkcjonowania państwa rzymskiego w burzliwych latach 50. I wieku p.n.e. Niewielka broszura L. Morawieckiego, *Legum ac libertatis auctor et vindex. Marek Juliusz Brutus i jego program polityczny*, Poznań 2001 (seria Xenia Posnaniensia 10, ss. 27), odegrać miała rolę wprowadzenia do poważnego monograficznego studium o wielkich sporach ideologicznych epoki schyłku republiki.

¹⁹ D. Słapek, *O potrzebie badań nad Republiką Rzymską, czyli „Lucjusz Korneliusz Sulla – historia i tradycja”*, „Res Historica”, 35, 2013, s. 317-320. Pokłosiem tej konferencji stała się publikacja *Lucius Cornelius Sulla – History and Tradition*, ed. D. Słapek, I. Łuć, Lublin 2014.

²⁰ Zalejko, *op. cit.*, s. 46-54, słusznie zauważył, że w XIX w. biografistyka historyczna, wyzwolona od moralizatorstwa, a już wierna regułom zasady krytycyzmu i obiektywizmu, wywołała reakcję na swą naukowość i akademickość w postaci biografii - romansu. Z dzisiejszej perspektywy można wręcz mówić o kolejnej mutacji gatunku w postaci „biografii celebryckiej”...

nad dominującą popularną) refleksja nad sylwetkami bodaj najbardziej kontrowersyjnych rzymskich polityków okresu schyłku Republiki ukazana na tle burzliwych wydarzeń tej epoki. Niewiele powiewu świeżości wniesie konstatacja o swego rodzaju malowniczości, barwności i nietuzinkowości obu postaci, bo koncentracja uwagi na tych ich cechach nakazywałaby podejmować te wątki ich biografii, które wiążą się z charakterem postaci odmalowanym przez na ogół niezbyt przychylnie im teksty antyczne i wobec tego stają się trudne w weryfikacji²¹. Widoczne unikanie w obu przypadkach tych z natury intrygujących zagadnień nieco „depersonifikuje” całościowy obraz postaci, ale wydaje się ono w pełni zrozumiałe, jeśli brać pod uwagę wspomniane wyżej bariery w tworzeniu biografii bliskiej „portretowi psychologicznemu” bohaterów. Naturą źródeł powodowane ograniczenia w poznawaniu tej klasycznie biograficznej sfery życia ludzkiego stają się łatwiejsze do zaakceptowania wówczas, gdy cel obu naukowych przedsięwzięć mieścić w szerszej, ponadczasowej refleksji na temat zasadniczej relacji: stopnia, skali i głębi kształtowania, kreowania postaci bohatera przez otaczającą ją rzeczywistość (bohater jako „wytwór”), a mocą jej oddziaływania w roli siły sprawczej skutkującej takim a nie innym rozwojem wypadków (np. transformacji ustrojowej państwa rzymskiego). Problem wydaje się o tyle intrygujący, że obaj „bohaterowie” odnosili w swej działalności publicznej sukcesy, ale też ich udziałem były klęski, porażki i upokorzenia. Szczególnie widoczne jest to w przypadku Marka Antoniusza. Spojrzenie na rzeczywistość historyczną „jego oczami” (co niezwykle trudne), daje bez wątpienia obiecującą perspektywę wartościowania kluczowych dla epoki wydarzeń przez pryzmat przegranej²². Kwestia relacji „siła sprawcza *versus* wytwór epoki” z całą mocą pojawia się w próbach racjonalizowania zupełnie niespodziewanych i zaskakujących decyzji Sulli i Marka Antoniusza w kluczowych, zwrotnych dla nich etapach życia.

Przytoczone wyżej argumenty bardziej jednak wyjaśniają motywy wyboru tych postaci jako centralnych problemów badawczych, niż eksponują ich walory metodologiczne. Jeśli jednak pamiętać, że przy tak uprofilowanych zainteresowaniach dokonuje się swego rodzaju odwrócenia tradycyjnych „podejść” do epoki, to zdaje się tkwić w tym pewna jakość. Nie wydaje się, aby z tej generalizacji wysnuwać jednoznaczny wniosek o po-

²¹ Patrz szerzej na ten temat np. J. Geiger, *The Augustan Age*, w: *Political Autobiographies and Memoirs in Antiquity: A Brill Companion*, ed. G. Marasco, Leiden, Boston 2011, s. 233-266; R. Th. Ridley, *Augustus: the Emperor Writes His Own Account*, w: *Political Autobiographies and Memoirs in Antiquity: A Brill Companion*, ed. G. Marasco, Leiden, Boston 2011, s. 267-314.

²² Nie ulega wątpliwości, że ta perspektywa pozwala niejako wyzwolić tę postać z dominacji Kleopatry i Cezara.

żytkach płynących z uprawiania „antycznej biografistyki” (Sulla i Antoniusz jako motyw przewodni, *nihil novi...*). Warto jednak wziąć pod uwagę, że obaj bohaterowie dwu lubelskich konferencji zostali poddani pod ocenę przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych, reprezentujących odmienne specjalności historyków, prawników-romanistów i filologów klasycznych. W efekcie można mówić nie tylko o docenianej w obrębie nowoczesnej biografistyki interdyscyplinarności, bogactwie optyki, wielości metod i całej gamie różnorodnych interpretacji, ale też wyłaniającej się z nich mnogości aspektów działalności, funkcjonowania, wpływów, roli i znaczenia postaci.

Można ryzykować stwierdzenie, że w tej wielości tkwi swego rodzaju *novum*. Nie wydaje się bowiem, aby klasyczna, monograficzna, autorska biografia Antoniusza zdołała zdefiniować i ogarnąć tę różnorodność w jednym akcie twórczym²³. Mniej istotne wydaje się tu pewne rozmywanie obrazu samej postaci, gdyż wspomniane wyżej cechy materii źródłowej nie pozwalają na (naturalne np. w studiach nad XIX czy XX wiekiem) rozwijanie wątków typowo biograficznych nawet w klasycznych pracach tego gatunku eksplorujących antyk grecko-rzymski²⁴. Oczywiście, pozostaje kwestia ocen i wartościowania, których spójność okazuje się zwykle większa w przypadku autorskich prac biograficznych. Ich autorzy w pewien sposób kontrolują tę sferę, czyniąc ze swych rozważań narrację służącą przekonywaniu do określonych tez. Dzięki temu kreują obraz w miarę spójny i logiczny. Rzadko jednak bywa on w swej naturze jednoznaczny, apodyktyczny. Trudno zresztą rozstrzygać, co w dociekaniach historyka staje się największą wartością i rudymmentarnym celem: wartościowanie w kategoriach czerni i bieli, czy ukazanie, jeśli pozostawać w nieco malarskiej poetyce, tzw. całej palety barw²⁵.

²³ Przez opozycję do tej „autorskiej biografii” można chyba mówić o zbiorowej biografii historycznej. Chodzi tu oczywiście o inne pojmowanie tej kategorii, wyłącznie w kontekście autorskim, nie zaś biografii zbiorowej – patrz noty 14-16 – wyodrębnianej z punktu widzenia przedmiotu zainteresowań historyka biografisty. Zdaje się, że z taką właśnie biografistyką zbiorową mamy do czynienia w poczytnych (nowoczesnych!) pracach typu *A companion to Julius Caesar*, ed. M. Griffin, Malden 2009; *The Cambridge Companion to Cicero*, ed. C. Steel, Cambridge 2013 czy *The Cambridge Companion to the Age of Augustus*, ed. K. Galinsky, Cambridge 2005.

²⁴ Jedynie spis treści sugeruje, że praca E. G. Huzar, *Mark Antony. A Biography*, Minneapolis 1978, s. IX poświęcona jest wyłącznie jej bohaterowi.

²⁵ Na przełomie XIX i XX wieku spory dotyczące ocen wybitnych postaci antyku rzymskiego wielcy historycy wspomnianej epoki, T. Mommsen i E. Meyer, toczyli „na monografie” (poprzez autorskie wizje kształtowane w wielkich syntezach). Por. F. Sokołowski, *Cezar i Cezar*, „Meander” 2, 1947, 4-5, s. 225-233. W chwili obecnej nic chyba nie stoi na przeszkodzie, aby wielość poglądów i ocen odnajdywać w jednej zbiorowej publikacji... W niczym, jak sądzić, nie wpływa to na ich autorskość lub wyrazistość.

Wydaje się zatem, że „zbiorowa biografia” (por. nota 23) ma raczej bytu, posiada pewne plusey i próżno poszukiwać jej wyjątkowo słabych stron w relacji do tradycyjnej „autorskiej biografistyki”. Można mieć zresztą nadzieję, że idea, pomysł na „personifikowanie” dziejów Republiki Rzymskiej (rozpoczęte konferencją Sullańską, rozwijane w sympozjum poświęconym M. Antoniuszowi) znajdzie swą kontynuację. W kręgu zainteresowań nie tylko lubelskich starożytników pozostają wszak inne wybitne postaci tego ważnego w dziejach rzymskich okresu historycznego. Cykl poświęconych im (np. osobom Gajusza Mariusza, Lukullusa, Cyncerona, Lepidusa czy wreszcie Cezara)²⁶ konferencji w perspektywie wykreować może warunki do stworzenia rodzimej, na wskroś nowoczesnej, interdyscyplinarnej biografii zbiorowej rzymskich elit politycznych i wojskowych. Nie ulega wątpliwości, że jest to zadanie niezwykle ambitne i trudne. Wydaje się jednak, iż lubelskie konferencje stanowić mogą w tym względzie pewien ważny poligon doświadczalny.

Nie będzie chyba nazbyt ryzykowne stwierdzenie, że pojawiła się już grupa relatywnie młodych badaczy skłonnych do podejmowania wyzwań także w zakresie biografistyki. Każdy z nich poszukuje w obrębie tego gatunku własnych dróg. Wśród referatów wygłoszonych na konferencji poświęconej M. Antoniuszowi²⁷ znalazły się te, które mieszczą się w rozpoznanych już formach i kategoriach tej narracji historycznej. O wielu z nich powiedzieć można, że prezentują na przykład tzw. biografię wycinkową i cząstkową²⁸. Inne stanowią w pewnym stopniu przykład biografii pretekstowej subtelnie skłaniającej się ku ukazaniu cząstkowego portretu psychologicznego²⁹ czy teologicznego bohatera³⁰. W kategoriach bio-

²⁶ Może to mieć pewne znaczenie dla kondycji całej polskiej biografistyki. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zainteresowanie wielkimi postaciami globalnej historii zdoła uchronić ten gatunek od totalnego uścisku, nieco groźnej dominacji regionalistyki historycznej. Należy chyba głęboko wierzyć w słowa W. Szulakiewicza, *Andragogiki portret...*, s. 257, iż „biografia nie jest złym gatunkiem pisarskim, są tylko źli autorzy biografii”.

²⁷ Niezręcznie dokonywać mi pod tym kątem analizy treści opublikowanego tomu poświęconemu Lucjuszowi Korneliuszowi Sulli. Ciągle czeka on na swego recenzenta.

²⁸ T. Ładoń (Częstochowa), *Przodkowie Marka Antoniusza. Uwagi o roli gens Antonia w okresie schyłkowej Republiki*; N. Rogosz (Katowice), *Trybunał Marka Antoniusza*; K. Balbuzza (Poznań), *Triumf Marka Antoniusza w Aleksandrii*; H. Appel (Toruń), *Fulwia i Antoniusz*. Powyższy podział został dokonany głównie na podstawie klasyfikacji rodzajów biografistyki odnalezionej w pracach T. Łepkowskiego (por. nota 1) oraz Szulakiewicza, *Andragogiki portret...*, s. 257-259.

²⁹ A. Dziuba (Lublin), *„Zniewieściaty Spartakus”. Retoryczna deskrypcja Marka Antoniusza w Cycerońskich Filipikach*; D. Słapek (Lublin), *Lucjusz Antoniusz „gladiator”. Niezwykłe reperkusje zwykłej inwektywy...*

³⁰ D. Musiał (Toruń), *Marek Antoniusz jako „neos Dionizos”: uwagi o wykorzystaniu religii w propagandzie politycznej*; H. Kowalski (Lublin), *Marek Antoniusz - Vir impius?*

grafii legendy, biografii mitu można traktować próby ukazania istnienia bohatera w świadomości kolejnych pokoleń³¹. Siłą rzeczy żaden z wygłoszonych referatów nie był tzw. biografią całkowitą, ale w przypadku kilku mówić można, że stanowiły swego rodzaju monografie problemowe, zgłębiały holistycznie postawy bohatera wobec konkretnego zagadnienia, w obrębie określonej, wąskiej na ogół rzeczywistości³². W największym stopniu, co absolutnie nie dziwi, swoją obecność zaznaczyła biografia polityczna³³.

Mam pełną świadomość, że w ocenie starożytników zaproponowany przeze mnie podział wywołać może mieszane uczucia³⁴. Wątpliwości budzą w pierwszej bodaj kolejności zastosowane w tej subdywizji kryteria, które w pewien sposób ignorują treści referatów, ich cele, a nawet założenia samych autorów. Przyznaję jednak, że tego wywrócenia perspektywy ocen i porządków dokonałem z pełną premedytacją. Świadomie bowiem wzięłem na siebie rolę swego rodzaju ajsymnety, który godzić zamierza różne formy historycznego dyskursu. Mocno ufam, że w obrębie nauk o starożytności (pojęcie to z góry przesądza o interdyscyplinarności ich efektów badawczych) możliwe jest roztropne wykorzystywanie osiągnięć nowoczesnej biografistyki. Przynieść to powinno podwójne/obustronne korzyści. Zdyskontuje je zarówno historia starożytna, jak i sama biografistyka.

³¹ K. Królczyk (Poznań), *Tyberiusz Juliusz Sauromates (II), przyjaciel Rzymian i cesarza. Potomek Marka Antoniusza na tronie bosporańskim*; O. Petrechko (Drohobycz), *Mark Antony's Damnatio memoriae and the foundation of the Principate*. W pewnym zakresie w gatunku tym mieścił się także referat S. Jędraszka (Gdańsk), *Ideologia rzymska w świetle egipskich zabytków terakotowych. Wybrane aspekty* oraz A. Łukaszewicza, (Warszawa), *Marek Antoniusz i inni Rzymianie w Egipcie Kleopatry*; P. Madejski (Lublin), *Marek Tulliusz Cynceron jako mściciel ojca*. S. Symotiuik, *Biografia jako źródło i przedmiot wiedzy. Wprowadzenie do problematyki*, w: *Zagadnienia historiozoficzne*, red. J. Litwin, Wrocław 1977, s. 211 i n. pisze o obecnym w biografistyce modelu fenograficznym, który polega na ukazaniu obecności bohatera w pamięci i wytworach innych osób.

³² M. Faszczka (Warszawa), *Marek Antoniusz i problem jednostek speculatores*; I. Łuć (Lublin), *Marek Antoniusz - jako wódz i towarzysz broni*. W pewnym sensie wymagania tego gatunku spełniał też referat M. Jończy (Lublin), *„Prawdziwy” testament Marka Antoniusza*.

³³ P. Berdowski (Rzeszów), *Marek Antoniusz i Sekstus Pompejusz - dzieje zaprzepaszonego sojuszu?*; A. Zychowicz (Katowice), *Propaganda polityczna Marka Antoniusza a ludy Bałkanów*; A. Miączewska (Lublin), *Quintus Fufius Calenus - kariera zapomniana*. Referat A. Baukovej (Lwów), *Miejsce Prowincji Azja w gospodarczym i politycznym systemie Republiki Rzymskiej* był przykładem klasycznej biografistyki pretekstowej.

³⁴ Pewne zastrzeżenia miałoby wobec niego także znawcy biografistyki jako gatunku, teoretycy odpowiedzialni za jej klasyfikację i podziały wewnętrzne.

BIBLIOGRAFIA:

- A companion to Julius Caesar*, ed. M. Griffin, Malden 2009.
- Auguet R., *Kaligula czyli władza w rękach dwudziestolatka*, Warszawa 1990.
- Biografia, historiografia dawniej i dziś. Biografia nowoczesna, nowoczesność biografistyki*, red. R. Kasperowicz, E. Wolicka, Lublin 2005.
- Biografie naukowe. Perspektywa transdyscyplinarna*, red. M. Kafar, Łódź 2011.
- Dyrlaga P., *Cesarz Makryn. W cieniu wojen i uzurpacji*, Kraków 2010.
- Englund P., *Piękno i smutek wojny. Dwadzieścia niezwykłych losów z czasów światowej pożogi*, Kraków 2011.
- Geiger J., *The Augustan Age*, w: *Political Autobiographies and Memoirs in Antiquity: a Brill Companion*, ed. G. Marasco, Leiden - Boston 2011, s. 233-266.
- Griffin M., *Introduction*, w: *A Companion to Julius Caesar*, ed. M. Griffin, Malden 2009, s. 1-8.
- Hajduk J., *Pliniusz Młodszy*, Gdynia 2012.
- Huzar E. G., *Mark Antony. A Biography*, Minneapolis 1978.
- Jędraszek P., *Ja, Kaligula. Pamiętnik szaleńca*, Katowice 2005.
- Julkowska V., *Naukowa synteza historii politycznej wobec komercjalizacji rynku wydawniczego*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, 1, 2014, s. 101-115.
- Kamienik R., *Studia nad Powstaniem Spartakusa*, Lublin 1984.
- Konopczyński W., *O polską biografię narodową*, „Przegląd Warszawski”, 5, 1922, s. 161-169.
- Lach G., *Alkibiades. Wódz i polityk*, Zabrze 2011.
- Lucius Cornelius Sulla – History and Tradition*, ed. D. Słapek, I. Łuć, Lublin 2014.
- Łepkowski T., *Biografistyka – żywotność, tradycjonalizm, nowoczesność*, „Kwartalnik Historyczny”, 82, 1, 1975, s. 100-109.
- Łepkowski T., *Człowiek i historia*, Warszawa 1977.
- Łepkowski T., *Kilka uwag o historycznej biografistyce*, „Kwartalnik Historyczny”, 71, 1964, 3, s. 711-716.
- Łoposzko T., *Trybunat Publiusza Klodiusza w świetle źródeł i historiografii*, Warszawa 1974.
- Łukaszewicz A., *Kleopatra. Ostatnia królowa starożytnego Egiptu*, Warszawa 2005.
- Majorek C., *Biografia edukacyjna*, w: *Szlakami przeszłości i czasów współczesnych*, red. K. Puchowski, J. Żerko, Gdańsk 1996, s. 178-187.
- Morawiecki L., *Legum ac libertatis auctor et vindex. Marek Juliusz Brutus i jego program polityczny*, Poznań 2001.
- Mrozek S., *Ostatni wódz republiki. Życie i działalność Lucjusza Licyniusza Lukullusa*, Gdańsk 2003.
- Nasiłowska A., *Biografie. Zwrot biograficzny*, „Dwutygodnik.com/literatura”, 16, 2009, <http://www.dwutygodnik.com/artukul/553-biografie-zwrot-biograficzny.html>.
- Nawotka K., *Aleksander Wielki*, Wrocław 2007.
- O biografii i metodzie biograficznej*, red. T. Rzepa, J. Leoński, Poznań 1988.
- Pawelec T., *Biografia w edukacji historycznej*, „Wiadomości Historyczne”, 32, 1989, 4, s. 347-353.
- Pawelec T., *Psychobiografia jako biografia historyczna*, w: *Historia, poznanie i przekaz*, red. B. Jakubowska, Rzeszów 2000, s. 125-135.
- Pawlak M., *Aecjusz i barbarzyńcy*, Kraków 2009.
- Piegoń M., *Krassus: polityk niespełnionych ambicji*, Kraków 2011.
- Polasik-Wrzošek K., *Biografia jako gatunek w domenie historii historiografii*, „Sensus Historiae”, 12, 3, 2013, s. 105-108.
- Ridley R. T., *Augustus: the Emperor Writes His Own Account*, w: *Political Autobiographies and Memoirs in Antiquity: a Brill Companion*, ed. G. Marasco, Leiden, Boston 2011, s. 267-314.

- Rostworowski E., *Biografia, biogram, historia grup i pokolenia*, „Kwartalnik Historyczny”, 80, 1973, 2, s. 352-359.
- Rucińskiego S., *Praefecti pretorio. Dowódcy gwardii pretoriańskiej od 2 roku przed Chrystusem do roku 282 po Chrystusie*, Bydgoszcz 2013.
- Schreiber Ł., *Sulla (138-78 p.n.e.)*, Zabrze - Tarnowskie Góry 2013.
- Słapek D., *O potrzebie badań nad Republiką Rzymską, czyli „Lucjusz Korneliusz Sulla – historia i tradycja”*, „Res Historica”, 35, 2013, s. 317-320.
- Sokołowski F., *Cezar i Cezar*, „Meander”, 2, 1947, 4-5, s. 225-233.
- Symotiuk S., *Biografia jako źródło i przedmiot wiedzy. Wprowadzenie do problematyki*, w: *Zagadnienia historiozoficzne*, red. J. Litwin, Wrocław 1977, s. 205-223.
- Szczygieł S., *Marek Porcjusz Katon, rzymski tradycjonalista czy polityk realista*, Warszawa 2011.
- Szulakiewicz W., *Andragogiki portret zbiorowy w kontekście dyskusji o sensie badań biograficznych*, „Rocznik Andragogiczny”, 20, 2013, s. 255-265.
- Szulakiewicz W., *Biografistyka w polskiej historiografii edukacyjnej*, w: *Powiązania rodzinne wśród twórców polskiej teorii i praktyki*, red. W. Jamrózek, K. Kabacińska, K. Ratajczak, W. Szulakiewicz, Poznań 2007, s. 9-33.
- The Cambridge Companion to Cicero*, ed. C. Steel, Cambridge 2013.
- The Cambridge Companion to the Age of Augustus*, ed. K. Galinsky, Cambridge 2005.
- Wyszowska I., *Turystyka biograficzna – istota znaczenie, perspektywy*, „Turystyka Kulturowa”, 1, 2008, s.22-33.
- Zajewski W., *Biografistyka jako gatunek twórczości historiograficznej*, „Czasy Nowożytnie”, 8, 2000, s. 7-18.
- Zalejko G., *Biografistyka historyczna – zarys ewolucji gatunku*, „Historyka”, 18, 1988, s. 37-55.

ABSTRACT:

The aim of the article is to present some reflections on the place, condition, role and importance of biography in Polish research on Antiquity. The theoretical approach is based on a confrontation of the achievements of the modern biographies of eminent persons of the ancient world with the latest trends in biography writing. Such a verification proved that “ancient” biographies can be seen as a part of the wider trends within the modern biography writing. The only novelty is a collective biography – collective, that is created by a number of authors (that guarantees interdisciplinary and versatile interpretation), and collective, that is dealing with a collective hero (e. g. Roman elites).

Keywords: biography, ancient historiography, L. Cornelius Sulla, Marc Anthony.

Dariusz Słapek – doktor habilitowany, historyk, kierownik Zakładu Historii Starożytnej Instytutu Historii UMCS. E-mail: slapekdariusz@gmail.com.